**15.06. PONIEDZIAŁEK**

**„Woda nie tylko do picia”**

**„Bulgocząca woda”** – zabawa oddechowa, dmuchanie przez słomkę do kubeczka z wodą, zręczne przenoszenie wody przy użyciu łyżeczki do innego kubka. Dziecko dostaje kubeczek z wodą i słomkę.

Zadania:

– picie wody przez słomkę,

– wypuszczanie powietrza przez słomkę, raz mocno, raz delikatnie,

– mieszanie słomką wody, robienie małego wiru i dużego wiru.

Po tych zabawach dziecko dostaje drugi kubek i łyżkę stołową, przelewa wodę z kubka do kubka, starając się

nie wylać ani kropli, następnie nabiera wodę na łyżkę stołową i przenoszą ją w inne miejsce, np. do kubka

stojącego w drugim końcu pokoju.

Pomoce: dwa kubki, woda, słomka, łyżka stołowa

**„Papierowe łodzie”** – praca plastyczna, tworzenie papierowego statku według instrukcji. Dziecko

otrzymuje białą kartkę i zgodnie z instrukcją rodzica składa i tworzy statek, a następnie

koloruje go kredkami i nadaje nazwę, którą z pomocą rodzica zapisuje na swoim statku.

Pomoce: kartka A4

II.

• „Co pływa? Co tonie?” – zabawa badawcza umożliwiająca wzbogacenie wiedzy dziecka na temat właściwości otaczających je przedmiotów. Dziecko gromadzi na stoliku różne przedmioty z domu. Rodzic stawia na środku duże przezroczyste naczynie z wodą. Dziecko po kolei wkłada do wody przyniesione przedmioty i obserwuje, co stanie się z daną rzeczą. Na koniec wnioskuje, które przedmioty, z czego są zrobione, i które toną, a które pływają po powierzchni wody.

Pomoce: przezroczysta miska z wodą, dowolne przedmioty

• ,,Uwaga, kałuże” – zabawa ruchowa utrwalająca znajomość cyfr i liter. Rodzic rozkłada 15 niebieskich

kartek (kałuż), każda z nich zawiera jedną cyfrę i literę, np.: U8, A1, G4, N0, B2 itp. Dziecko swobodnie biega pomiędzy kałużami. Na pauzę w muzyce musi stanąć na kałuży, którą wymieni rodzic.

Pomoce: niebieskie kartki z napisanymi cyframi i literami, dowolna muzyka

**16.06. WTOREK**

**„Słoneczne inspiracje”**

**„Głoskujące zwierzaki”** – synteza głoskowa wyrazów, naśladowanie ruchem zwierząt. Dziecko dobiera się w parę z rodzicem i naprzemian podają nazwy zwierząt, tylko głoskując. Zadaniem odbiorcy jest

odgadnięcie nazwy zwierzaka i przedstawienie go za pomocą gestów i ruchu.

**„Makaronowe ciepło”** – praca plastyczna, wykonanie słońca z makaronu, żółtej farby i pasteli. Rodzic przygotowuje kontur słońca na arkuszu papieru. Zadaniem dziecka jest wypełnić kontur słońca makaronem (np. muszelki). Promienie słońca mogą być zrobione z żółtej włóczki, bibuły, lub makaronu (np. nitki). Dziecko może również samodzielnie prowadzić swobodne linie proste, używając pasteli. Makaron malujemy żółtą farbą.

Pomoce: kontur słońca, makaron, żółta farba, żółte pastele



**„Żółta gimnastyka”** – zabawy ruchowe z szarfami i woreczkami.

Rodzic proponuje następujące zabawy:

– podrzucanie i zręczne chwytanie woreczków,

– rzucanie woreczków do okręgu z szarfy,

– masowanie woreczkami pleców dziecka i rodzica naprzemienne,

– chwytanie i przenoszenie woreczków palcami stóp,

– trzymanie woreczków między kolanami i skakanie jak piłeczka,

– skakanie przez szarfy jak żabka,

– zabawa w koniki z szarfami,

– 1 szarfa – dziecko przekłada szarfę przez siebie, zaczynając od głowy,

**17.06. ŚRODA**

**„Zabawy paluszkowe”**

**„Do jedzenia, do pisania”** – zabawa grafomotoryczna, kreślenie wzorów na różnym podłożu. Rodzic rozkłada na stoliku tacki (albo folie/worki na śmieci) i wysypuje na nie piasek, ryż, mąkę, piasek wymieszany z wodą (błoto). Dziecko, przechodząc od folii do folii, kreśli dowolne wzory paluszkiem. Po zakończonej aktywności dziecko dzieli się swoimi odczuciami, nazywa materiały, mówi, które były dla niego przyjemne w dotyku, a które nie.

Pomoce: tacki, piasek, ryż, woda, mąka

**„Farbowane palce”** – malowanie rękami i nogami na dużych kartonach z użyciem różnokolorowych farb.

Rodzic rozkłada dwa duże kartony białego papieru, wylewa różne kolory farby na karton, a dziecko rączkami i stopami maluje dowolne wzory na kartonie. Na koniec nadaje tytuł swojej pracy.

Pomoce: 2 duże arkusze białego papieru, farby

**„O czym marzę”** – masaże relaksacyjne, interpretacja dotykiem opowiadania rodzica. Dziecko dobiera

się w parę z rodzicem, który kładzie się na brzuchu, a dziecko siada obok i będzie masażystą. Ruchem paluszków interpretuje usłyszany tekst.

*Za górami*

*za lasami*

*jest piękna kraina, w której płynie długa rzeka*

*i rośnie dużo zielonej trawy.*

*Mieszkają tam mili ludzie, którzy*

*ciągle się uśmiechają.*

*W tym pięknym miejscu zawsze*

*świeci słońce*

*i tylko czasami pada delikatny deszczyk,*

*który bardzo lubią dzieci, biegają wtedy*

*i skaczą po maleńkich kałużach.*

*Miejsce, to jest bardzo wyjątkowe jeszcze*

*pod jednym względem – spełniają się tam wszystkie marzenia.*

**18.06. CZWARTEK**

**„Jedziemy na wycieczkę”**

**„Czy słyszysz ten dźwięk?”** – dopasowanie zapisanego dźwięku do odpowiedniej ilustracji. Rodzic na małych karteczkach przygotowuje zapisy dźwięków wydawanych przez różne zwierzęta i przedmioty. Zadaniem dziecka jest odczytanie zapisów i rozpoznanie do kogo należy dźwięk.

Przykłady: kot – miau, pies – hau, krowa –muuu, kura – ko ko ko, baran – beee beee, myszka – pi pi, samochód – brum brum, syrena strażacka – io io io, bęben – bum bum bum, wiatr – szszszszszszsz, cieknący kran – kap kap kap.

**„Kto pojedzie na wakacje?”** – słuchanie treści utworu, animowanie treści opowiadania za pomocą przedmiotów zgromadzonych w domu. Rodzic rozkłada przed dzieckiem przedmioty:

piłkę, książkę, parasol, okulary przeciwsłoneczne, walizkę, krem do opalania, kapelusz, łopatkę, hula-hoop, latarkę, aparat fotograficzny, kompas, latawiec. Pyta o każdy z nich, sprawdza, czy dziecko wie, do czego służą przyniesione przedmioty. Następnie czyta opowiadanie ,,Kto pojedzie na wakacje?”, a dziecko animuje treść opowiadania za pomocą przyniesionych przedmiotów.

***Kto pojedzie na wakacje?***

***Piłka*** *(wybiega z ukrycia): Słyszeliście już sensację? Wyjeżdżamy na wakacje! Tańczmy więc radości taniec, zaczynamy pakowanie!*

*Wszystkie przedmioty tańczą.*

***Książka*** *(wychodzi przed pozostałe przedmioty): Cicho! Sza! Usiądźcie w ciszy, bo was jeszcze ktoś usłyszy!*

*(przedmioty siadają spokojnie) Trzeba zacząć pakowanie. Lecz kto jedzie? Kto zostanie? Kto się zmieści do walizki? (wskazuje) Kto się przyda, przede wszystkim?*

***Parasolka*** *(zgłasza się jak uczeń w klasie): Ja! Ja! Ja! Ja chcę pojechać!*

***Okulary przeciwsłoneczne:*** *Nie! Ty nie! Przynosisz pecha! Bo gdy tylko się rozkładasz, to deszcz leje. Albo pada.*

***Parasolka*** *(wychodzi naprzód): Będę grzeczna! Słowo daję! No i czasem się przydaję. Bo nie zawsze słońce świeci i deszcz wtedy na nos leci…*

***Książka:*** *To się pakuj, parasolko! Może przydasz się na słonko. A na pewno na czas burzy. No, nie czekaj chwili dłużej.*

***Walizka:*** *Wskakuj, wskakuj do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Parasolki „zamyka”)*

***Okulary przeciwsłoneczne*** *(wchodzą na środek): Parasolka spakowana, więc potrzebna jest odmiana. (wskazując na siebie) Coś, co przyda się na słońce. To na górze. To gorące. To, co wczoraj nas wygrzało.*

***Krem do opalania*** *(przepycha się przed Okulary przeciwsłoneczne): Okulary to za mało! Bo na słońce, każdy wie, Trzeba nasmarować się. Kremem. O! Do opalania.*

***Kapelusz (****wpychając się przed Okulary przeciwsłoneczne i Krem do opalania): Proszę mnie tu nie zasłaniać! Krem to dobry jest na plaży, lecz gdy nie chcesz się usmażyć, mój kochany przyjacielu, to na głowę włóż kapelusz. Ja przed słońcem lepiej chronię! Ja pojadę! Basta! Koniec!*

***Okulary przeciwsłoneczne*** *(wpychają się przed Kapelusz): Pan? No, co pan? Wykluczone! Niech pan idzie w swoją stronę! Ja pojadę! Koniec! Basta!*

***Krem do opalania (****wpycha się przed Okulary przeciwsłoneczne): Wy to jedźcie gdzieś do miasta. Ja pojadę na wakacje. (zwracając się do Książki) Prawda, że to ja mam rację?*

***Książka:*** *Krem, kapelusz, okulary… Choć jesteście nie do pary, wszyscy razem pojedziecie, bo się latem przydajecie.*

***Walizka:*** *Hej, wskakujcie do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Kremu do opalania, Okularów przeciwsłonecznych i Kapelusza „zamyka”)*

***Piłka*** *(wchodzi na środek): A czy ja? Czy ja się zmieszczę? Nie uchronię was przed deszczem i przed słońcem także nie. Ale kocham bawić się! Patrzcie, jak przepięknie skaczę! (podskakuje)*

***Łopatka*** *(wbiega na środek): Nie, to ja pojadę raczej! Bo beze mnie to na plaży nic się nigdy nie wydarzy. Ja potrafię kopać dołki… („kopie”)*

***Piłka:*** *A ja robię w przód fikołki! I gram w siatkę albo w nogę! (zwracając się do Książki) Mogę jechać? Proszę!? Mogę?*

***Hula-hoop*** *(kręcąc się, wybiega na środek): Oj, nie kłóćcie się, kochane, bo ja przecież nie zostanę. Lecz kto jedzie? Kto zostanie? Kto się zmieści do walizki? (wskazuje) Kto się przyda, przede wszystkim?*

***Parasolka*** *(zgłasza się jak uczeń w klasie): Ja! Ja! Ja! Ja chcę pojechać!*

***Okulary przeciwsłoneczne:*** *Nie! Ty nie! Przynosisz pecha! Bo gdy tylko się rozkładasz, to deszcz leje. Albo pada.*

***Parasolka*** *(wychodzi naprzód): Będę grzeczna! Słowo daję! No i czasem się przydaję. Bo nie zawsze słońce świeci i deszcz wtedy na nos leci…*

***Książka:*** *To się pakuj, parasolko! Może przydasz się na słonko. A na pewno na czas burzy. No, nie czekaj chwili dłużej.*

***Walizka:*** *Wskakuj, wskakuj do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Parasolki „zamyka”)*

***Okulary przeciwsłoneczne*** *(wchodzą na środek): Parasolka spakowana, więc potrzebna jest odmiana. (wskazując na siebie) Coś, co przyda się na słońce. To na górze. To gorące. To, co wczoraj nas wygrzało.*

***Krem do opalania*** *(przepycha się przed Okulary przeciwsłoneczne): Okulary to za mało! Bo na słońce, każdy wie, Trzeba nasmarować się. Kremem. O! Do opalania.*

***Kapelusz*** *(wpychając się przed Okulary przeciwsłoneczne i Krem do opalania): Proszę mnie tu nie zasłaniać! Krem to dobry jest na plaży, lecz gdy nie chcesz się usmażyć, mój kochany przyjacielu, to na głowę włóż kapelusz. Ja przed słońcem lepiej chronię! Ja pojadę! Basta! Koniec!*

***Okulary przeciwsłoneczne*** *(wpychają się przed Kapelusz): Pan? No, co pan? Wykluczone! Niech pan idzie w swoją stronę! Ja pojadę! Koniec! Basta!*

***Krem do opalania*** *(wpycha się przed Okulary przeciwsłoneczne): Wy to jedźcie gdzieś do miasta. Ja pojadę na wakacje. (zwracając się do Książki) Prawda, że to ja mam rację?*

***Książka:*** *Krem, kapelusz, okulary… Choć jesteście nie do pary, wszyscy razem pojedziecie, bo się latem przydajecie.*

***Walizka:*** *Hej, wskakujcie do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Kremu do opalania, Okularów przeciwsłonecznych i Kapelusza „zamyka”)*

***Piłka*** *(wchodzi na środek): A czy ja? Czy ja się zmieszczę? Nie uchronię was przed deszczem*

*i przed słońcem także nie. Ale kocham bawić się! Patrzcie, jak przepięknie skaczę! (podskakuje)*

***Łopatka*** *(wbiega na środek): Nie, to ja pojadę raczej! Bo beze mnie to na plaży nic się nigdy nie wydarzy. Ja potrafię kopać dołki… („kopie”)*

***Piłka:*** *A ja robię w przód fikołki! I gram w siatkę albo w nogę! (zwracając się do Książki) Mogę jechać? Proszę!? Mogę?*

***Hula-hoop*** *(kręcąc się, wybiega na środek): Oj, nie kłóćcie się, kochane, bo ja przecież nie zostanę. Lato tylko ze mną hula i pasuję mu jak ulał. Patrzcie, jak się pięknie kręcę! Czegóż latem trzeba więcej? (kręci się)*

***Piłka, Łopatka, Hula-hoop*** *(zatrzymują się i zwracają do Książki): Kto na wczasy z nas pojedzie? Powiedz nam! Już chcemy wiedzieć!*

***Książka:*** *Myślę, rzeczy moje drogie, wszystkie pojedziecie w drogę. Nie ma chyba dobrych wczasów bez gier oraz wygibasów.*

***Walizka****: Hej, wskakujcie do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Piłki, Łopatki i Hula-hoop „zamyka”)*

***Latarka*** *(wchodzi na środek): A ja? A co będzie ze mną? Pamiętajcie, że gdy ciemno zrobi się dokoła was,*

*gdy jest ciemny pokój, las… (jeśli to możliwe należy zgasić światło) Wtedy ja się mogę przydać. Dzięki mnie świat znowu widać! (Latarka „zapala się”, po chwili należy włączyć światło)*

***Aparat*** *(wchodzi na środek): E, tam! Ja mam większe wzięcie. Każdy latem chce mieć zdjęcie!*

*(pozuje) Takie. Takie. Albo z misiem. I to nie jest widzimisię. Miło jest mieć zdjęcie słodkie z jakimś pieskiem albo z kotkiem.*

***Kompas*** *(wchodzi na środek): Widzimisię czy też nie, to beze mnie chodzić źle. Jestem kompas, ach!, cud miód! Ja pokażę, gdzie jest wschód albo północ, albo zachód, (pokazuje) ze mną chodzić nie ma strachu!*

*No i czasem, dla wygody, pokazuję, gdzie są lody.*

***Latarka, Aparat, Kompas (****zwracając się do Książki): No, to które z nas pojedzie? Szybko! Musisz nam powiedzieć!*

***Książka****: Wszyscy! Nie ma rady na to. Bez was się nie uda lato. Bez latarki i kompasu, aparatu… nie ma wczasów!*

***Walizka****: Hej, wskakujcie do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Latarki, Aparatu i Kompasu „zamyka”)*

***Latawiec*** *(wchodzi na środek): A ja? Czy ja mam sam zostać? Samotności trudno sprostać. A beze mnie nie ma lata! Patrzcie, jak po niebie latam! („lata”) Jak samolot lecę prawie! (po chwili „ląduje” na podłodze) No, a czasem leżę w trawie. (wstaje) Ale kiedy wieje wiatr, sprawiam, że jest piękny świat. Też bym z wami chciał pojechać i posłuchać w górach echa. Lub pofruwać gdzieś nad morzem jak kormoran, albo orzeł. Albo jakiś inny ptak.*

***Książka*** *(w kierunku Walizki): Ale czy się zmieści?*

***Wszystkie przedmioty:*** *Tak!*

***Walizka****: Wskakuj, wskakuj do walizki! Zaraz spakujemy wszystkich! (Walizka „otwiera się”, a następnie po „spakowaniu” Latawca „zamyka”)*

***Książka****: No, już wszyscy spakowani! Teraz pora spać, kochani. Rano czeka podróż długa. Na wakacje czas się udać!*

***Kapelusz****: Książko? A ty? Ty nie jedziesz? Kto nam będzie po obiedzie czytać piękne opowieści? Chodź, na pewno się tu zmieścisz.*

***Piłka****: Książko! Musisz jechać z nami! Kto nam będzie wieczorami czytać najpiękniejsze baśnie?*

***Latawiec****: Albo wiersze?*

***Parasolka****: O! No, właśnie!*

***Aparat****: Chodź! Nie marudź, książko, dłużej, bo kto w deszcz lub w czasie burzy historiami czas umili? Chodź, nie zwlekaj ani chwili!*

***Wszyscy****: Wskakuj, wskakuj do walizki! Już spakowaliśmy wszystkich! Teraz pięknie się kłaniamy i wakacje zaczynamy!*

*Tomasz Plebański*

Pomoce: piłka, książka, parasol, okulary przeciwsłoneczne, krem do opalania, kapelusz, łopatka, hula-hoop, latarka, aparat, kompas, latawiec.

**19.06. PIĄTEK**

**„Wakacyjne przygody”**

**„Podróże małe i duże”** – interpretacja inscenizacji ,,Kto pojedzie na wakacje?”, inwencja twórcza dziecka.

Dziecko przypomina sobie wczorajsze opowiadanie o wakacyjnych podróżach i rysuje głównych bohaterów.

**„Złap piłkę”** – zabawa ruchowa. Dziecko i rodzic tworzą parę. Siadają w odległości około 1 metra i rzucają do siebie piłkę. Należy liczyć ilość podań. Każdy upadek piłki na podłogę powoduje konieczność rozpoczęcia zabawy od początku. Wyniki można zapisywać na kartce.